

WACŁAW OSZAJCA

ur. 1947; Zwiartów

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, działalność opozycyjna

Stosunek do działalności opozycyjnej

Myśmy nic nadzwyczajnego nie robili, to była taka codzienna robota, zwykła, księżowska robota, rzecz tylko w tym, myślę, że jakoś próbowaliśmy być z ludźmi i po swojemu odpowiadać na te ich pytania, na te ich poszukiwania. To tyle mogliśmy zrobić wtedy, ale robotę nie myśmy robili, to robili ludzie, których dzisiaj nikt nie zauważa. Na przykład ksiądz Brzozowski miał, jak to nazywaliśmy, „sklepik” na KUL-u, [tam działali Elżbieta] Wolicka, Ewa Barańska, Edek Zwolski, a Deptuła z Deptułą mieli swój „sklepik” u siebie w domu. Tam jeszcze państwo Teske przecież też [działali]. No, poza tym ludzie, którzy przychodzili, brali paczki, szli, nie pytałem: „Jak się nazywasz?”. Tych mrówek było naprawdę dużo. Mało tego, przecież żywili nas, Solidarność Chłopska, rolnicza, na przykład był taki szklarniowiec gdzieś spod Lublina, miał chyba dwóch czy trzech synów, takich budrysów, to on całe wieprzki nam, już oczywiście ubite, przywoził i tak dalej, ale dzięki temu ludzie mieli święta.

Data i miejsce nagrania	2014-06-04, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"